

Liekis: Być może Grybauskaitė chce wygrać na konflikcie

pl.delfi.lt

piątek, 10 maj 2013 r. 12:55

Šarūnas Liekis

© DELFI (K.Čachovskio nuotr.)

Znany litewski historyk i politolog Šarūnas Liekis sądzi, że prezydent Litwy od dawna „kokietuje” z nacjonalistyczną retoryką. Natomiast za przygotowanie Ustawy o mniejszościach narodowych polityczną odpowiedzialność ponosi minister kultury Šarūnas Birutis, a nie wiceminister Edward Trusewicz, dodał dziekan Wydziału nauk politycznych i dyplomacji na Uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie.



Przed dwoma dniami minister kultury Šarūnas Birutis nie zaaprobował projektu Ustawy o mniejszościach narodowych, twierdząc, że projekt zawiera „sporo luk”. Nad projektem pracowała specjalna grupa robocza pod kierownictwem wiceministra kultury Edwarda Trusewicza. „Z komunikatu prasowego ciężko cokolwiek wywnioskować. To minister będąc przełożonym wiceministra ponosi polityczną odpowiedzialność za przygotowany projekt. To było takie trochę dziwne, że niby są pewne tarcia między ministrem i wiceministrem. Więc jeśli minister zastępował projekt, to powinien powiedzieć kiedy ruszy znowu? Natomiast jeśli nie mówi „kiedy” więc powstaje pytanie, czy jest wola polityczna” - powiedział Liekis w wywiadzie dla Radia „Znad Wiliii”.

Zdaniem politologa w każdym kraju są „hałaśliwe” grupy osób o radykalnych i nacjonalistycznych poglądach, gorzej jest kiedy im się przysłuchują poważni politycy. „Jeśli politycy najwyższej rangi przytakuje takiej retoryce, to powstaje powstanie, jak Litwa zachowuje się w Unii Europejskiej? Gdzie siebie widzi w Unii? Co myśli o przyszłości Unii? Obecnie są tendencje do federalizowania się. W 2014 zostaną podjęte konkretne kroki w tej dziedzinie. Więc zachowanie pewnych naszych polityków wygląda dziwnie” - podkreślił politolog.

Politolog sądzi, że „kokietowanie” Dali Grybauskaitė nacjonalistycznego elektoratu można zaobserwować od pewnego czasu. „To już można było zaobserwować dosyć dawno. Prezydent przytakuje pewnej politycznej retoryce, która dla niej wygląda jak coś normalnego. Jeśli to dla niej jest normalne, więc trudno jej zarzucić, że robi coś nieprawidłowego” - powiedział Šarūnas Liekis. „Nie sądzę, że to daje dla niej więcej szans na wyborach. Sądzę, że jest odwrotnie. Bo tworzy problemy zarówno wewnątrz oraz poza granicami kraju. Najwyżej chce wygrać wybory dzięki konfliktom. Zwiększając konflikty. Więc jeśli się chce zwyciężyć za koszt konfliktów, to bardzo często wynik bywa odwrotny” - podsumował znany litewski politolog i historyk.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.